



Warszawa, 09.08.2022

## Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty

### „Nauczyciele dla Wolności”

ul. Lindleya 16

02-013 Warszawa

[www.nauczycieledlawolnosci.pl](http://www.nauczycieledlawolnosci.pl)

[stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl](mailto:stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl)

**Minister Edukacji i Nauki**  
**Profesor Przemysław Czarnek**  
**ul. Wspólna 1/3**  
**00-529 Warszawa**

#### OPINIA DOTYCZĄCA PROJEKTU ROZPORZĄDZENIA MEiN Z DNIA 22 LIPCA 2022 R.

W SPRAWIE ORGANIZOWANIA I PROWADZENIA ZAJĘĆ Z WYKORZYSTANIEM METOD I TECHNIK KSZTAŁCENIA NA ODLEGŁOŚĆ

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności”, którego członkowie są z troską o losy dzieci i młodzieży, poziom polskiej edukacji i przyszłość Ojczyzny, **wyraża negatywną opinię** wobec nowych przepisów w sprawie organizowania i prowadzenia zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, zawartych w przygotowanym projekcie Rozporządzenia MEiN z dnia 22 lipca 2022 r., stanowiących wykonanie upoważnienia zawartego w art. 125a ust. 6 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe*.

#### Uzasadnienie

Polskie dzieci i młodzież w okresie ogłoszonej pandemii uczyły się zdalnie niemal najdłużej na świecie, zajmując 5. od końca miejsce na 200 państw (Raport UNESCO)<sup>1</sup>. Również Raport Banku Światowego z lutego 2022 r.<sup>2</sup> wskazuje, że **straty edukacyjne** w krajach Europy, spowodowane *lockdownem* w edukacji, sięgają 1/3 rocznego okresu nauki, a Polska zajmuje 15. miejsce – daleko za Czechami, Rosją, Norwegią i Niemcami. *Raport Etat w sieci 2.0. Zdrowie psychiczne polskich nastolatków w nauce zdalnej* wykazał dramatyczny **wzrost liczby młodych osób myślących o śmierci**, a nawet podejmowanych i skutecznych prób samobójczych u młodzieży<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/8136080,polacy-w-top5-najdluzszego-e-nauczania.html> [dostęp: 7.08.2022].

<sup>2</sup> <https://documents1.worldbank.org/curated/en/711021644242392556/pdf/Learning-Recovery-after-COVID-19-in-Europe-and-Central-Asia-Policy-and-Practice.pdf> [dostęp: 7.08.2022].

<sup>3</sup> <https://drive.google.com/file/d/1utuUJbmit48qacwpgXWml3jeH4VhvWFT/view> [dostęp: 7.08.2022].

Tragiczne konsekwencje nauczania zdalnego potwierdza też przygotowany na podstawie danych Komendy Głównej Policji *Raport za lata 2012-2021: Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży*. Dane Komendy Głównej Policji „za 2021 rok pokazują **gwałtowny wzrost zachowań samobójczych wśród młodych osób**. W 2021 roku 1496 dzieci i nastolatków poniżej 18. roku życia podjęło próbę samobójczą, aż 127 z tych prób zakończyło się śmiercią. W stosunku do 2020 roku jest to wzrost odpowiednio o 77% zachowań samobójczych oraz o 19% śmierci samobójczych”<sup>4</sup>. Jak podkreśla Raport „szczególnie niepokojący jest wzrost dotyczący podejmowania zachowań samobójczych w grupie dziewczynek. W 2021 roku KGP zarejestrowała wzrost o 101%”<sup>5</sup>.

Jako nauczyciele, wychowawcy, dyrektorzy placówek oświatowych nie możemy pozostać obojętni wobec tragedii kryjących się za tymi liczbami. Przecież według wspomnianego raportu „na każdą 28-osobową klasę przypada średnio dwóch uczniów po próbie samobójczej. Każde samobójstwo i próba samobójcza wpływa nawet na 20 osób z najbliższego otoczenia. Żałoba przeżywana w wyniku śmierci samobójczej jest określana jako traumatyczna”<sup>6</sup>.

Obok tych niezwykle dramatycznych danych policji podkreślić należy również, iż nauczanie zdalne nieraz skazuje młodych ludzi na **bezsilność, bezradność wobec psychicznej i fizycznej przemocy domowej, wykorzystywania seksualnego**<sup>7</sup> czy choćby na **brak możliwości skorzystania z bezpłatnych posiłków w szkole**. Nie znajduje ono przy tym żadnego uzasadnienia jako efektywny sposób unikania transmisji wirusa Covid-19<sup>8</sup>.

Dr n. med. Piotr Witczak (immunolog, biolog medyczny) na podstawie kwerendy blisko 100 badań naukowych z całego świata stwierdza: „Szereg publikacji wskazuje na niską transmisję SARS-CoV-2 w placówkach edukacyjnych i rekomenduje pozostawienie szkół otwartych w okresie pandemii COVID-19. Wskazuje się również, że dzieci i młodzież nie są głównymi motorami rozprzestrzeniania się koronawirusa, a transmisja z dziecka na dziecko jest szczególnie rzadka”<sup>9</sup>. Naukowiec podaje wiele przykładów z całego świata, które potwierdzają, że zamknięcie szkół nie spowodowało znaczącego spadku transmisji koronawirusa. Wspomina między innymi, że „w Szwecji, gdzie szkoły na ogół pozostawały otwarte i maski nie były wymagane, zgony dzieci w wieku 1-16 lat były statystycznie podobne w ciągu 4 miesięcy przed i po pojawieniu się COVID-19, a wskaźniki przyjęć na oddział intensywnej terapii dla nauczycieli były porównywalne z tymi dla innych zawodów”<sup>10</sup>. Warto także odnotować, że „niedawne badanie COVID-19 w trzech falach

---

<sup>4</sup> L. Kicińska, J. Palma, *Raport za lata 2012-2021: Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży*, s. 3.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>7</sup> <https://fdds.pl/Resources/Persistent/5/0/0/e/500e0774b0109a6892ce777b0d8595f528adea62/Negatywne-doswiadczenia-mlodziezy-w-trakcie-pandemii.-Raport-z-badan-ilosciowych-1.pdf> [dostęp: 8.08.2022].

<sup>8</sup> [https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Raport\\_OI\\_Raport\\_OI\\_COVID\\_cz2\\_aspekty\\_zdrowotne\\_0.pdf](https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Raport_OI_Raport_OI_COVID_cz2_aspekty_zdrowotne_0.pdf) [dostęp: 8.08.2022].

<sup>9</sup> P. Witczak, *Ocena zasadności zamykania szkół w okresie pandemii COVID-19*, s. 1.

<sup>10</sup> Por. J. F. Ludvigsson, L. Engerström, C. Nordenhäll, E. Larsson, *Open schools, Covid-19, and child and teacher morbidity in Sweden* [w:] *N Engl J Med.* 2021; 384(7): 669-71;

<https://www.nejm.org/doi/10.1056/NEJMc2026670> [dostęp: 8.08.2022].

pandemii w Hongkongu ujawniło, że transmisja w szkołach była rzadka, a głównym źródłem infekcji są członkowie gospodarstwa domowego, a nie szkoły”<sup>11</sup>.

Warto tu podkreślić, iż **ryzyko utraty zdrowia czy życia wskutek zakażenia Covid-19 w grupie dzieci i młodzieży jest niewspółmiernie niskie w stosunku do ryzyka utraty życia i zdrowia fizycznego, psychicznego przez *lockdowny* w edukacji**, uwięzienie dzieci w domach. Nie znajdują zatem takie działania uzasadnienia, a wręcz przynoszą opisywane skutki negatywne z dramatycznym wzrostem liczby samobójstw w grupie młodych ludzi.

Kolejnym niezwykle ważnym zagadnieniem jest realizacja **§3 pkt 6 Projektu Rozporządzenia** z dnia 25 lipca, zgodnie z którym „zajęcia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość są organizowane z uwzględnieniem w szczególności: (...) konieczności zapewnienia bezpieczeństwa wynikającego ze specyfiki zajęć”.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na pomijaną milczeniem okoliczność, że bardzo często w trakcie lekcji prowadzonych zdalnie **uczniowie pozostają w domu bez opieki osoby dorosłej**. Wynika to z faktu, że wprowadzenie nauczania zdalnego nie wiąże się z zapewnieniem rodzicom możliwości pozostania w domu. My jako nauczyciele prowadzący zajęcia *on-line* nie mieliśmy *de facto* żadnego wpływu na to, co uczniowie podczas tych zajęć robią. Sytuację tę pogorszył również fakt wydania przez kuratoria oświaty, zrozumiałego z perspektywy uczniów i rodziców, zarządzenia, żeby nie wymagać od uczniów włączania kamerek podczas lekcji. Rozumiemy, że sytuacje lokalowe, społeczne wielu rodzin w Polsce są trudne i nie ma potrzeby narażać dzieci i młodzieży na dodatkowy stres, ale z drugiej strony widzimy, że odebrana nam została możliwość choć częściowej weryfikacji obecności uczniów na lekcji.

Młodzi ludzie często wykorzystywali bowiem sytuację: **wychodzili podczas lekcji z domu** i łączyli się z boiska, ulicy, stadniny konnej i wielu innych miejsc (za pomocą telefonu); podczas lekcji m.in. brali kąpiel, gotowali, dziewczęta robiły *manicure* (wszystkie te sytuacje realnie miały miejsce podczas nauczania zdalnego); uczniowie narzekali na problemy techniczne, brak mikrofonu, zrywanie połączenia, żeby usprawiedliwić swój brak aktywności podczas zajęć i zajmować się czymś innym. Co najbardziej niebezpieczne, **często podczas lekcji grali w gry *on-line***, co prowadzi do poważnych uzależnień. Wielokrotnie korzystali również z „pomocy” osób trzecich podczas wykonywania zadań podczas lekcji zdalnych czy nawet pisania sprawdzianów. I nikt nie miał nad tym kontroli: ani my, nauczyciele, ani nieobecni w domu, tylko przebywający w pracy rodzice. Mało która rodzina jest bowiem tak dobrze sytuowana, że może sobie pozwolić na to, by jeden współmałżonek nie pracował, szczególnie biorąc pod uwagę podwojone raty kredytów w ostatnich miesiącach. Jasno trzeba to powiedzieć, że nauka zdalna to bardzo często fikcja, a dla młodszych dzieci zupełnie nieodpowiednia forma nabywania umiejętności. **Zgadzamy się, że uczniom należy zapewnić bezpieczeństwo, ale nie uważamy, że nie jest to możliwe w trybie nauki zdalnej bez opieki osoby dorosłej.**

---

<sup>11</sup> Por. G.T. Chua, J.S.C. Wong, I. Lam i in., *Charakterystyka kliniczna i transmisja COVID-19 u dzieci i młodzieży podczas 3 fali epidemii w Hongkongu*. *Otwarta sieć JAMA*. 2021; 4(5): e218824; <https://jamanetwork.com/journals/jamanetworkopen/fullarticle/2779416> [dostęp: 8.08.2022].

Zwracamy również uwagę, że zajęcia *on-line* to świetna okazja do uczenia młodego pokolenia kombinowania i oszukiwania. W ten sposób ważna zaleta – uczciwość – zostaje zdeptana, co niewątpliwie przyczyniać się będzie do wielu problemów wychowawczych, a nawet do wkraczania młodych ludzi na drogę przestępczą w przyszłości.

Z wielu rozmów z uczniami i rodzicami wynika, że izolacja, brak bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami, pedagogami, nauczycielami, zaufanymi dorosłymi z zajęć pozalekcyjnych powoduje u dzieci i młodzieży samotność, strach przed utratą przyjaciół, apatię, a w rezultacie – **załamanie się poczucia bezpieczeństwa**. Należy dodać narażenie na **bycie ofiarą czy sprawcą cyberprzemocy, obniżenie empatii i uzależnienie od gier komputerowych** (por. Raport NIK: *Funkcjonowanie szkół w sytuacji zagrożenia COVID-19* zdalne nauczanie w latach 2020/21<sup>12</sup>). Widać postępujące rozleniwienie, trudności z koncentracją, wycofanie z grupy, ciągłe zmęczenie, bóle głowy, problemy ze wzrokiem i sprawnością fizyczną – skutki swoistego uwięzienia dzieci w domach.

Oto kilka cytatów z maili przysyłanych do szkół przez rodziców i nauczycieli, które dobrze obrazują wspomniane zagrożenia:

Rodziec: (Syn) opuścił się w nauce ( w trybie nauki szkolnej średnia 5,30 teraz około 4,80); przez zbyt długie przesiadywanie przed komputerem kolejny raz pogorszył mu się wzrok (okulistka na ostatniej wizycie powiedziała nam, że syn może maksimum dwie godziny w ciągu całego dnia spędzać przed laptopem, telefonem i telewizorem). Syn, co nigdy mu się wcześniej nie zdarzało, nie chce się uczyć w domu. Tęskni za szkołą i kolegami. Ja i mąż pracujemy i nie jestem w stanie kontrolować jego pracy na zdalnych lekcjach. Syn wielokrotnie nam mówił, że ma dość takiej nauki i jeżeli nie wróci do szkoły, to przestanie się w ogóle logować na zajęcia. Obserwując syna uważam, że zdalna nauka bardzo negatywnie na niego wpływa. Syn zawsze był towarzyskim chłopcem, teraz bardzo się zmienił. Dlatego proszę o przywrócenie go do nauki w szkole. Nie zgadzam się, aby obecny tok nauczania, wpłynął na zdrowie i psychikę mojego dziecka.

Rodziec: Dzieci są bardzo rozkojarzone, nie skupiają się tylko na lekcji, jak to jest stacjonarnie w szkole. Są wycofane z grupy, apatyczne. Jest to taki problem „uwięzienia” dzieci w domach. Niemożność spotykania się z rówieśnikami i nauczycielami. Następnym problemem są problemy zdrowotne – ciągłe zmęczenie, bóle głowy, problemy ze wzrokiem, z koncentracją uwagi. [...] obniżenie nastroju, uczucie odczuwania smutku i przygnębienia, izolowanie się.

Nauczyciel: zdalne nauczanie większości uczniów nauczyło kombinowania i oszukiwania. Tak ważna cecha ludzka – uczciwość, została zdeptana. Ale co się dziwić, uczeń sam przed komputerem, nie ma obok niego nauczyciela, czyli kontroli, więc radzi sobie jak może (odpisze, ściągnie z Internetu, nawet są osoby, które reklamują się w Internecie, że za ucznia zrobią zadanie, czy napiszą sprawdzian za opłatą). Nauczyciele nie są w stanie na 100% zweryfikować podczas zdalnego nauczania, czy sprawdzana wiedza ucznia jest autentycznie jego wiedzą.

Nauczyciel: Maturzyści nie mają kompletnie motywacji do pracy. Wielu oddało puste arkusze na maturze próbnej. Nie mają świadomości, że przed nimi bardzo ważny egzamin – egzamin dojrzałości.

**Kształcenie z wykorzystaniem technik na odległość nie sprawdza się w przypadku szkolnictwa branżowego, gdzie uczniowie muszą odbyć praktyki zawodowe i zajęcia praktyczne.** Specjaliści w wielu zawodach zgodnie stwierdzają, że czas realizacji kształcenia praktycznego z pominięciem tak ważnych osobistych doświadczeń z narzędziem w rękę czy w bezpośrednim kontakcie z klientem przy dozorowaniu ćwiczeń przez instruktora zawodu, jest czasem straconym. Sama teoria czy tylko metoda projektu bez kontaktu z żywym materiałem nie przygotowuje przyszłych specjalistów nawet na minimalnym poziomie. Uczniowie, którzy mają już za sobą doświadczenie (z lat 2020-21) z praktyczną nauką

<sup>12</sup> <https://www.nik.gov.pl/plik/id,25380,vp,28141.pdf>

zawodu metodą na odległość czują się pokrzywdzeni, bo narzuceniem zdalnego nauczania odebrano im szansę na dobre, praktyczne przygotowanie do zawodu i stali się tym samym nieprzydatni na rynku pracy.

Pragniemy też zwrócić uwagę, iż wymienione w art. 125a ust. 1 PO powody zawieszenia zajęć „w przedszkolu, innej formie wychowania przedszkolnego, szkole lub placówce” budzą szereg wątpliwości i obaw przed nadużyciami fatalnymi w skutkach dla dzieci. Określenia np. „ impreza ogólnopolska lub międzynarodowa” czy „zagrożenie związane z sytuacją epidemiologiczną” mogą od dnia 1 września 2022 roku bez rzeczywistego uzasadnienia być wykorzystywane do wywierania presji na dyrektorach placówek oświatowych w celu podjęcia decyzji o przejściu na e-nauczanie.

Wnioskujemy o zapis w rozporządzeniu, który umożliwi dyrektorowi placówki oświatowej odstąpienie od organizowania dla uczniów zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość bez konieczności uzyskania zgody organu prowadzącego i uzyskania pozytywnej opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny, co w przypadku trudnych sytuacji losowych jest zbędnym traceniem czasu i może kosztować zdrowie, a nawet życie młodych ludzi. To dyrektor na miejscu najlepiej może się zorientować w sytuacji i to on prawnie ponosi odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa uczniom, więc on powinien mieć możliwość zaproponowania takiej formy kształcenia, która na danym terenie i w określonych okolicznościach będzie najbardziej odpowiednia. Organ prowadzący i sprawujący nadzór powinien móc taką decyzję sprawdzić, czyli właśnie – jak nazwa wskazuje – przeprowadzić nadzór. Uzależnianie w tak trudnych warunkach ważkich decyzji związanych z bezpieczeństwem i zdrowiem, a nawet życiem małoletnich od jakichś działań biurokratycznych, które tylko spowolnią skuteczne działanie, jest skrajnie złym pomysłem.

### **Konkretne propozycje:**

- 1) Proponujemy, aby został  **dodany do Rozporządzenia zapis**, że dyrektor może samodzielnie wdrożyć zajęcia stacjonarne, jeśli poweźmie informację, że uczniowie nie mają zapewnionych odpowiednich i bezpiecznych pod względem psychicznym i/lub fizycznym warunków podczas lekcji zdalnych.
- 2) Wnioskujemy o zapis w rozporządzeniu, który  **umożliwi dyrektorowi placówki oświatowej odstąpienie od organizowania dla uczniów zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość bez konieczności uzyskania zgody organu prowadzącego i uzyskania pozytywnej opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny.**
- 3) Aby zapewnić dzieciom i młodzieży bezpieczeństwo, proponujemy, aby  **wprowadzić w niniejszym rozporządzeniu rozwiązania**, które gwarantują jednemu z rodziców prawo do płatnego zwolnienia z pracy w celu sprawowania opieki nad dzieckiem w okresie zwieszenia zajęć i nauki zdalnej wprowadzonej na jego podstawie.

Wyrażamy nadzieję, iż podane fakty o tragicznych skutkach nauczania i wychowania zdalnego uświadomią Panu Ministrowi, że izolowanie w domach – często bez nadzoru osób dorosłych – dzieci i młodzieży, odbieranie im bezpośredniej relacji z wychowawcami,

nauczycielami, pedagogami, kolegami, przyjaciółmi na drodze dorastania **bardzo poważnie zagraża bezpieczeństwu młodych ludzi – ze śmiercią samobójczą włącznie**. Liczymy również na to, że analiza niniejszej opinii przyczyni się do postępowania zgodnie z obietnicą złożoną m.in. rodzicom i nauczycielom podczas spotkania w Brzegu dnia 12 lipca 2022 roku:

**„Ja pani gwarantuję, że nie będzie żadnej nauki zdalnej w przyszłym roku. Tyle, kropka”<sup>13</sup>.**

Podkreślał Pan Minister wówczas zakłamanie poprzedniej ekipy rządzącej i popełnione błędy, zapewne pragnąc podkreślić szczególnie cenną na stanowisku Ministra Edukacji i Nauki odpowiedzialność za swoje słowa i decyzje.

Z wyrazami szacunku

**Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności”**

Agnieszka Pawlik-Regulska, prezes  
Jarosław Dąbrowski, wiceprezes  
Bogusława Cesarz, członek Zarządu  
Aleksandra Orlicka, członek Zarządu  
Anna Stefańska, członek Zarządu

---

<sup>13</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=HUIZFz2NJ48&t=1s> [dostęp: 9.08.2022].